

Bracia Rodacy!

Od siedmiu miesięcy na naszej ziemi krwawy bój się toczy. Odwieczny nasz wróg, plugawy moskal, pobity ustępuje z polskiego kraju, zabierając z sobą pieniądze i ludzi, co ogłupieni, jak barany szli bić się i ginąć za sprawę nie swoją, lecz swego wroga. Coraz większy obszar ziemi naszej wolny jest od podłego moskala, trzeba nam na nowo Polskę budować, trzeba zakasać rękawy i wśród ryku dział i ciągłych walk, na zgliszczach i cmentarzyskach, na morzu krwi, którą cała Polska nasiąkła, nowe życie tworzyć.

Pięćdziesiąt lat minęło od ostatniego powstania. Pięćdziesiąt lat uczono nas: módl się i pracuj, gromadź bogactwo, myśl o sobie, a siedź cicho; kłaniaj się moskalowi, a wszystko będzie dobrze.

Przez pół wieku ojcowie i dziadowie nasi nie myśleli o walce, korzyli się przed carem i jego pacholkami, aby spokój zachować, aby cicho żyć można było.

50 lat cierpieliśmy w nadziei, że przyjdzie wojna na moskala, przyjdzie dzień porachunku z nim.

Przyszła wojna i pokazała nam, co wart człowiek, gdy siły własnej nie ma i bronić swego nie umie. Roznmieli to już dawniej niektórzy: ludzie pomiędzy nami i w przewidywaniu przyszłej wojny zaczęli się troszczyć o wojsko polskie i uczyć się jak się bić, jak wojnę prowadzić trzeba. Zawczasie dla nas zawierucha światowa wybuchła, niewielka tylko garstka polskich żołnierzy stanęła odrazu pod polskim sztandarem i ruszyła na pole bitwy.

Wiódł tę garstkę Józef Piłsudski, człowiek, co dla Polski całe życie poświęcił, od 25 lat z górą za wolność jej walczył i za przyszłość jej cierpiał.

Piłsudski dowiódł, że potrafi wojsko postawić. Wkroczył do Królestwa z kilku setkami ochotników, a dziś Legjony Polskie liczą kilkanaście tysięcy żołnierzy, którzy pochwały wszystkich za dzielność swoją zyskali. Piłsudski pokazał, że Polak bić się potrafi w szeregu bitew krwawych, w których Legjony okryły się nieśmiertelną chwałą, walcząc zwycięsko z tak wielką przewagą sił moskiewskich.

Po półrocznej przeszło walce, Piłsudski znowu dzisiaj prowadzi swoje zastępy na linię bojową. Bracia Rodacy! Nie pora dzisiaj siedzieć beczynnie w domu i na cmentarzyskach i zgliszczach biadać nad dolą nieszczęsną! Idźmy zaraz nie zwlekając, bić się za Polskę Niepodległą! Wojna ludzi potrzebuje. Moskal, jak tylko pięć ziemi na dni parę zatrzyma, odrazu wszystkich mężczyzn do swych szeregów zabiera. **Idźmy walczyć pod własnym polskim sztandarem pod własnym polskim wodzem!**

Pokażmy światu, że niema niedoli, coby Polaka zgnębiła, że niema chwili tak strasznej, w której by Naród Polski nie walczył o swoją O J C Z Y Z N Ę, Niech na tym strasznym cmentarzysku, które wojna uczyniła z naszego pięknego kraju, zagrzmi z miljona piersi ludu, wśród szczęku polskiej broni okrzyk bojowy: **JESZCZE POLSKA NIE ZGINEŁA!**

**Komitekt Okręgowy
Zjednoczonych Stronnictw Niepodległościowych
w Łodzi.**